

# Niezwykła lekcja wrażliwości i wyobraźni.

## czyli XX Jesienne Debiuty Poetyckie.

W wiersze zanurzysz się jak w niezwykłą opowieść. Poezja zaskakuje Cię wraz z każdym słowem, porusza do głębi, znaczenie ma każdy detal, gdyż może towarzyszyć mu symbolika. Nigdy nie wiesz, co znajdziesz w danym utworze, czym Cię zaintryguje, zaskoczy.

Dziś, czyli 30 listopada 2017 r., Katolicki Uniwersytet Lubelski staje się ostoją poezji.

Gala, odbywająca się pod patronatem Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, Wojewody Lubelskiego. Prezydenta Miasta Lublin i Lubelskiego Kuratora Oświaty skupiła ponad dwieście osób na widowni, w tym kilkunastu gości honorowych. Jubileusz zaszczylicili między innymi Sylwester Tułajew – Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek.

Już od wejścia wita wszystkich zebranych Dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych dr hab. Dariusz Skórczewski. Kolejno po nim głos zajmują Poseł Sylwester Tułajew, Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek i Stanisław Łukowski- prezes Związku Literatów Polskich, który również odczytał protokół obrad Jury XX JDP. W ich słowach nie brakuje przemyśleń na tematy moralne, motywacji do działania czy motywów humorystycznych. Podniosła atmosfera sprawiała, że do tej pory czułam się onieśmielona, jednak teraz czuję się swobodniej, zwłaszcza, gdy goście się uśmiechają, po usłyszeniu zabawnej uwagi ze sceny, na której kilka chwil wcześniej rozgrywało się krótkie przedstawienie „KULMINACJA WRAŻEŃ” w wykonaniu aktorów z Teatru ITP, w którym wykorzystane zostały fragmenty twórczości laureatów z edycji jubileuszowej, jak również z dziewiętnastu edycji wcześniejszych. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że pomimo odmienności tematyki tekstów, tworzą one spójną całość.



Po wstępie, w postaci krótkiego, lecz poruszającego przedstawienia, przywitaniu wszystkich gości obecnych na Sali przychodzi najważniejszy moment dla uczestników konkursu.

Zostają przyznane pierwsze nagrody. Patrząc w oczy publiczności nie mogę oprzeć się wrażeniu, że znam ją osobiście, dzięki temu, że kiedy kolejny Laureat lub Finalista wchodzi na scenę, towarzyszą mi jego słowa. Odczytywane fragmenty wierszy odbijają się echem na twarzach zgromadzonych w najróżniejszy sposób. Rodzi się ciekawość, zainteresowanie, współczucie, smutek lub radość. Nie inaczej jest z Laureatami – słysząc to, co sami stworzyli, idą, by odebrać należne im nagrody. Na twarzach maluje się cała paleta uczuć. W pewnym stopniu obnaża się ich intymne przemyślenia, czytając niezwykłą poezję publicznie, ponieważ ona dotyka najróżniejszych aspektów życia, doświadczeń, pod wpływem których zapisali jakiś czas temu na papierze słowa, układając je starannie w strofy. Nie ma jednak wątpliwości, że każdy chciałby się znaleźć na liście nagrodzonych przez Jury XX Jesiennych Debiutów Poetyckich.



Z wolna zapada cicho znieknie za oknem, wirujące płatki śniegu również składają ciche gratulacje zwycięzcom. Jeszcze ciszej radość odczuwają nauczyciele, to pod ich czujnym okiem uczestnicy dokonywali ostatnich poprawek. Teraz mogą czerpać satysfakcję z sukcesów swoich podopiecznych.

Niektórzy są pogrążeni w zadumie, zdają się myśleć o tematach nurtujących młode umysły. Oto kilka fragmentów wierszy, które zostały ze mną po zakończeniu uroczystości:

*spóźniłem się na pociąg  
który pędził ku przeznaczeniu  
muszę zatem jechać  
autostopem przypadków*



*Smakuję, dotykam i definiuję świat  
według własnego uznania  
Poszukując wagi idealnej  
Dobieram balsamiczne słowa czyny i myśli  
tak aby być - cudownie zrównowazona  
MOJE ŻYCIE JEST KULMINACJĄ CHWIL*



*Książki to podróże małe i duże  
Choć nie wiadomo którądy  
I stacja docelowa  
Nie wiadomo gdzie  
Ale za to  
Można wybrać się w nie  
Bez Końca  
Co dzień błędzić*

Kolejnym fascynującym odkryciem jest odnalezienie znajomych mi twarzy. Moje zdziwienie nie ma granic, gdy okazuje się, że poezję piszą ludzie z mojego otoczenia, że mają w sobie tyle wrażliwości by pomiędzy codziennymi sprawami znaleźć czas na zanurzenie się w morzu myśli i przelania ich na papier, formowania w słowa.

Gala Jesiennych Debiutów jest także uświetniona przez koncert muzyczny CZECHOKOŁYSANKI Mirka Sokołowskiego , wybitnego muzyka lubelskiego.

Po cudownym występie zostaję zaproszona wraz z innymi gośćmi na drobny poczęstunek, jedzenie jest przepyszne. Mam także okazję porozmawiać z organizatorami, uczestnikami konkursu i opiekunami, panuje bardzo przyjazna atmosfera. Po powrocie na aulę po raz ostatni przemawia gospodarz- Dariusz Skórczewski, dziękuje zebranych za przybycie.





Tak oto prezentują się moje wspomnienia i przemyślenia na te Jesiennych Debiutów Poetyckich 2017. W następnym roku sama spróbuję swoich sił jako poetka, może zdobędę indeks KUL? Zachęcam do tego innych. Równie gorąco zachęcam do zajrzenia na KUL, czy też do V LO przy ulicy Lipowej wszystkich „kandydatów na poetów”.

Jestem dumna z moich znajomych dlatego, że mieli odwagę publikować swoje wiersze. Szczególnie jestem dumna z tych, którym udało się wygrać indeksy na KUL. Myślę, że biorąc udział w konkursie udowodnili, że artystę może skrywać w sobie każdy z nas, należy tylko dać mu szansę na debiut, co od wielu lat udowadniają nasze nauczycielki, organizatorki niniejszego przeglądu: Marzena Drozd i Renata Sugier, pod opieką najwspanialszego Pana Dyrektora V LO Zbigniewa Jakuszko.



Źródła:

- własnoręcznie wykonane zdjęcia
- <http://www.kurierlubelski.pl/kultura/a/jesienne-debiuty-poetyckie-nagrody-pryznane-zdjecia,12724406/>
- <https://5lo.lublin.pl/category/jdp/>
- program Jesiennych Debiutów Poetyckich

Przygotowała Izabela Trumińska  
Uczennica V LO im Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie